



Projekt i fotografie: www.krzysztofmozor.pl, tel. 600 28 27 73



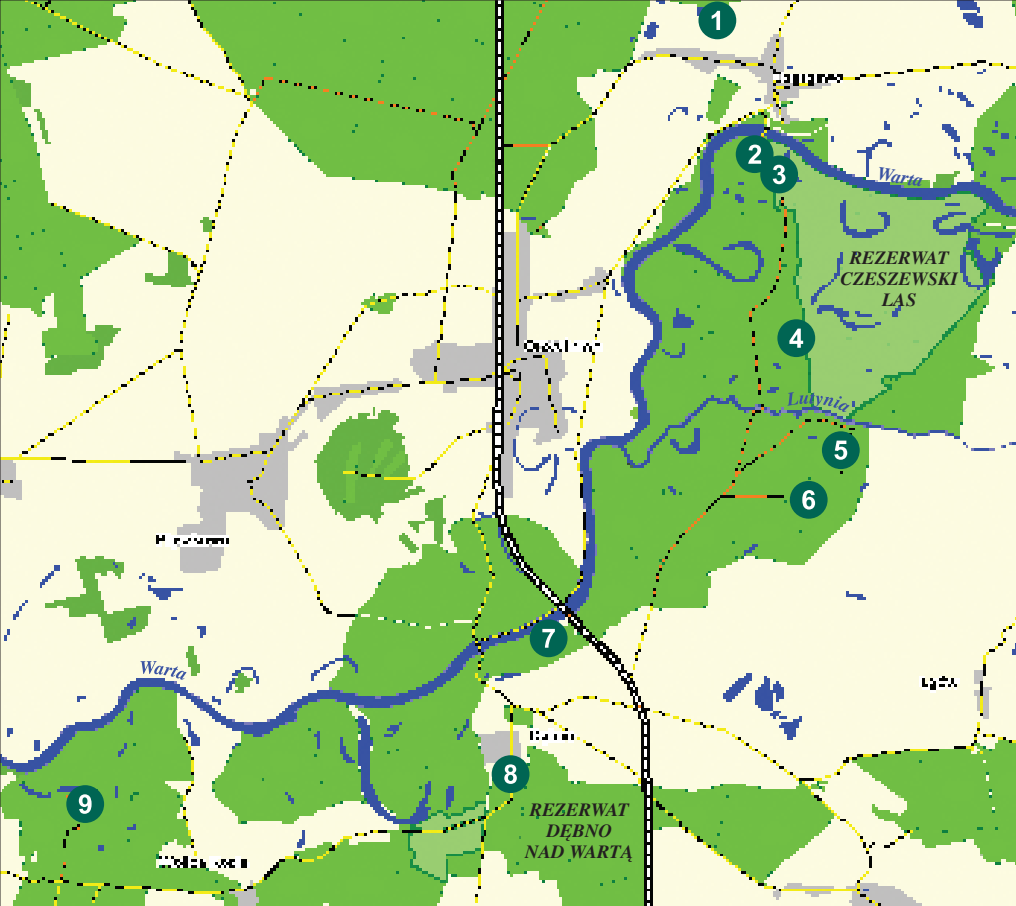
Nadleśnictwo Jarocin

63-200 Jarocin, ul. T. Kościuszki 43
tel. 62 747 23 19, fax 62 747 63 60
e-mail: jarocin@poznan.lasy.gov.pl
www.jarocin.lasypanstwowe.poznan.pl

Wydawca: Nadleśnictwo Jarocin 2011



Nadleśnictwo Jarocin



LEGENDA 8 — pomnik przyrody

1 – 9 ▲ ▼ 10 – 17



Jakie są drzewa naj...
w lasach Nadleśnictwa Jarocin,
najgrubsze, najwyższe, najstarsze,
najpiękniejsze, najciekawsze?

Spróbujmy znaleźć je i docenić
w Międzynarodowym Roku Lasów.
Pod hasłem „Lasy dla ludzi”,
tym mianem ogłosiła rok 2011
Organizacja Narodów Zjednoczonych.

Zachęcamy do odwiedzenia
wybranych przez nas miejsc,
bo nie potrafimy ani słowami,
ani fotografiami oddać ich uroku.

*„Tumie zieleni, burzo liściasta,
woni surowej żywiczna strugo,
unieś mnie, wyrwij z kamieni miasta,
szumem uspokój, ukryj na długo!”
„Las” Tadeusz Hollender*



Nadleśnictwo Jarocin



W dolinie Lutyni

Wartki i kręty bieg rzeki, źródlika, urokliwe łąki śródleśne i wyjątkowo strome wręcz urwiste brzegi doliny Lutyni kryje mały kompleks leśny rozciągający się między Wilkowyją i Wola Książęcą. Zwłaszcza w pełni lata miejsce to robi niezwykle wrażenie. Pomiędzy miejscowościami Bachorzew i Wola Książęca wzdłuż wschodniego brzegu rzeki biegnie leśna dróżka. Jadąc z Jarocina do Woli Książęcej trafimy na nią, jeżeli za mostem na Lutyni tuż przed zabudowaniami pałacowymi w Woli Książęcej skręcimy w lewo, z kolei jadąc z Jarocina do Bachorzewa należy kilkadziesiąt metrów za mostem na Lutyni skręcimy w prawo. Dróżkę trzeba pokonać pieszo lub rowerem. Lutynia w tym miejscu silnie meandruje. Meandry porastają bogate lasy łąkowe poprzeplatane łąkami dochodzącymi prawie do brzegów rzeki. Na skraju trzeciej z kolei łąki licząc od mostu w Bachorzewie, w zakolu tuż przy brzegu Lutyni rośnie wyróżniający się pokrojem i wymiarami wiąz szypułkowy **20** (51,982647N; 17,549910E). Drzewo, które ma 373 cm obwodu, nie jest osłonięte żadnymi krzewami i patrząc z dróżki w prawo w kierunku Lutyni możemy je podziwiać w pełnej krasie. Wiąz tych rozmiarów to wyjątkowa rzadkość, ponieważ ten niegdyś pospolity w polskich lasach rodzaj drzew wytrzebiła choroba

grzybowa. Miejsce to docenią zarówno osoby wrażliwe na walory krajobrazowe doliny, jak i znawcy, dla których ciekawostką może być rosnący na przeciwnym brzegu Lutyni też tworzący swoiste „łąki” skrzyp olbrzymi, gatunek wyjątkowo rzadki w niżowej Wielkopolsce. Jeszcze więcej wrażeń może nam dostarczyć końcowy odcinek tej dróżki, przebiegający na wysokości miejscowości Wola Książęca. Najpierw strome urwisko, prawie prostopadle opadające do rzeki Lutyni tuż przy samej drodze, a potem wspaniałe źródlika położone w niecce o równie stromych brzegach. Źródlika (51,971542N; 17,562387E) wytworzyło się na skutek przerwania warstw wodonośnych. Wody wybijają w wielu miejscach dna olbrzymiego leja. Droga, po której się poruszamy to doskonale miejsce, żeby zachwycić się jego urokiem, przebiega akurat w miejscu, gdzie wody ze źródlika zbierają się tworząc strumień, który po ponad 100 m uchodzi do Lutyni. Stojąc na niej możemy się poczuć, jakbyśmy stali w środku tego zjawiskowego źródlika. Urok miejsca podnoszą olbrzymie drzewa rosnące wokół źródlika. Zimą i wczesną wiosną są dobre widoczne z drogi, w pełni lata bardziej ambitni wycieczkowicze muszą się wspiąć na lewy brzeg źródlika (patrząc z drogi w kierunku źródlika)



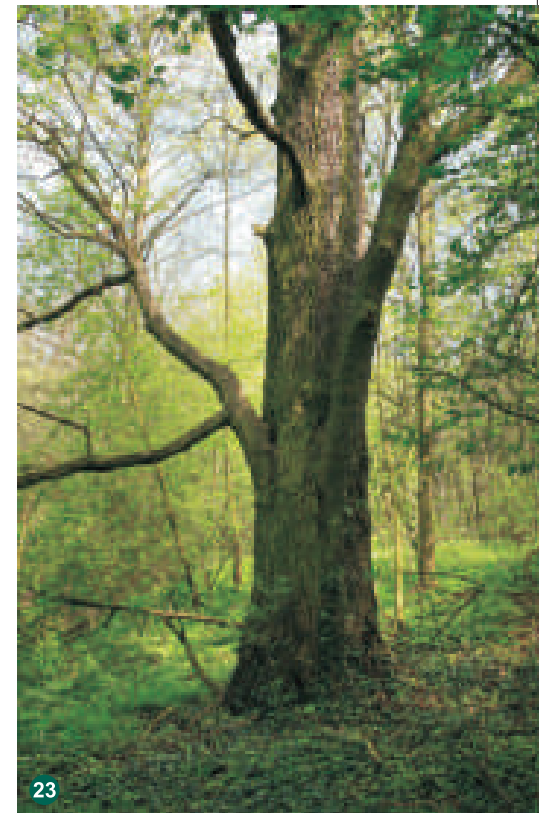


22

by znaleźć najdorodniejsze z nich. Odradzamy wchodzenie w bezpośrednim sąsiedztwie niecki, której ściany są stosunkowo strome i śliskie. Nie chcemy przecież powodować erozji i niszczyć tak wyjątkowego miejsca. W połowie wysokości niecki rośnie rozwidlający się na wysokości ok. 1 m okazały klon jawor **21** (51,971728N; 17,562017E), o lekko splekanej korze i pniu porośniętym częściowo mchem. Grubsza odnoga drzewa ma obwód 353 cm, w miejscu rozwidlenia. Z kolei wchodząc na wzniesienie w pewnej odległości od źródła po prawej stronie można natknąć się na sosny zwyczajne z tzw. spałą żywiczną, ukośnymi nacięciami na strzale, który w dalekiej przeszłości służyły do pozyskiwania żywicy. Potężne dęby szypułkowe spotkamy na całym przebiegu tej krętej leśnej drogi, ale najpiękniejsze i najokazalsze rosną na odcinku od źródła do asfaltowej drogi wychodzącej obok zabudowań pałacowych w Woli Książęcej. Jeżeli do tej pory nie zwróciliśmy na nie uwagi to popatrzmy poruszając się dalej na południe na lewą stronę drogi, na pewno nie przeoczmy grupy dębów o obwodzie powyżej 450 cm i stosunkowo strzelistych pniach. **22** Kilkadziesiąt metrów od drogi rośnie okaz o 590 cm obwodu (51,969810N; 17,567928E). Idąc dalej wśród dojrzałych łęgowych lasów doliny Lutyni po prawej stronie drogi rosną okazałe olsze czarne. Jedną z nich znajdziemy bez trudu, rośnie 10 m od drogi, na jej pień zaczyna się wspinać bluszcz pospolity sięgający od 1 – 2 m. Ten okaz olszy czarnej ma obwód 368 cm **23** (51,968305N; 17,569630E). Dłuższy pobyt w tej okolicy pozwoli odkryć wiele innych ciekawych miejsc, zwłaszcza położonych bezpośrednio przy samej Lutyni, w tym dobrze zachowane lasy grabowo-dębowe, tworzące malownicze „mostki” przez rzekę liczne wywrócone drzewa, ślady obecności bobrów, po drugiej stronie mostu również niewielkie „progi” z kamieni w nurcie rzeki dzięki którym usłyszymy szum nierzeczy z górskiego potoku. Warto będąc w okolicy Woli Książęcej zobaczyć jeszcze jedno niezwykle drzewo – dąb szypułkowy o pniu rozwidlającym się na wysokości ok. 2 m. Obwód drzewa przekracza 700 cm **24** (51,965937N; 17,556443E). Można się zastanawiać, czy to jedno drzewo, które się rozwidla, czy dwa które są ze sobą zrośnięte.



21



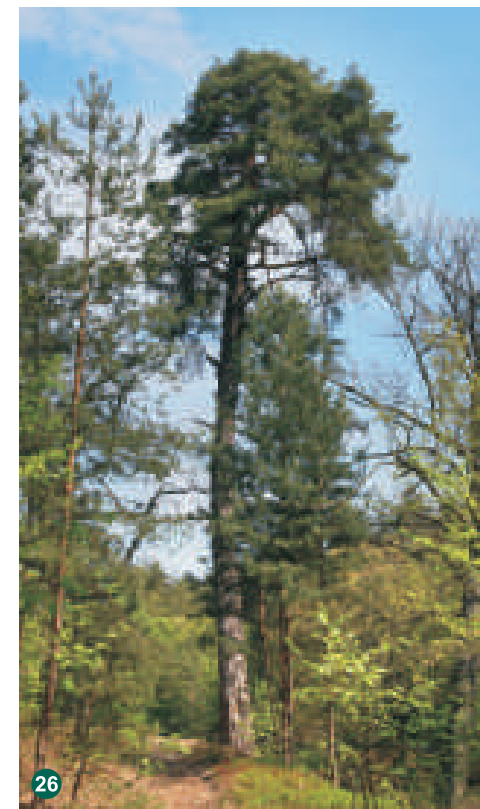
23



Pomniki przyrody w Tarcach

Tuż za miejscowością Tarce udając się w kierunku Łuszczanowa możemy odbyć trwający kilkadziesiąt minut spacer po pobliskim lesie, który pozwoli nam zobaczyć pomnikowe okazy rodzimych drzew iglastych. Skręcamy w prawo, mijamy leśniczówkę, idziemy prosto aż do niewielkiego oczka wodnego. Przed oczkiem biegnie ścieżka. Już na jej początku zobaczymy okazałą sosnę zwyczajną **26** (52,006162N; 17,596238E). Obwód 319 cm, jak dla tego gatunku imponujący. Drzewo to wraz z grupą rosnących w pobliżu dębów szypułkowych zostało w 1982 roku za pomnik przyrody, stąd widniejąca na pewnej wysokości zielona tabliczka. Warto przyjrzeć się wyjątkowo malowniczej korze tego drzewa. Sosna zwyczajna osiąga takie rozmiary w wieku ponad 130 lat. Będąc w tym miejscu należy koniecznie przejść dalej ścieżką wiodącą w głąb lasu. Po lewej stronie wzdłuż ścieżki wije się strumień, do którego źródła po niespełna 10 minutach dotrze-

my. W pierwszej chwili na pewno uwagę naszą zwróci figura Matki Boskiej z Lourdes posadowiona na niewielkim utworzonym z kamieni pagórku, otoczona wypielegnowaną zielenią i ławeczkami. Figurę ufundowała w 1920 roku Aniela z Biegańskich Ostrorożyna-Gorzeńska. Tuż za figurą w niewielkiej dolince znajduje się źródło, którego wody zasilają strumień uchodzący do oczka wodnego. Po prawej stronie figury, na wprost ścieżki rosną 4 świerki pospolite **27** uznane za pomnik przyrody (52,004732N; 17,595295E). Wiekowe świerki to rzadki widok w Wielkopolsce, ponieważ gatunek ten często pada ofiarą larw niewielkiego 4-5 milimetrowego chrząszcza, koronika drukarza. Po lewej stronie figury rośnie jeden z czterech dębów, które podobnie, jak świerki zostały decyzją Wojewody Kaliskiego z 1982 roku uznane za pomnik przyrody. Równie ciekawa może się okazać wyprawa wzdłuż cieku wypływającego z oczka, nad którym rośnie pomnikowa





27

sosna. Droga wiedzie po jego prawym brzegu, już na samym początku napotykamy wyjątkowo rzadko sadzone w lasach kasztanowce. Kasztanowce białe **28** szczególnie efektownie wyglądają w maju, nie tylko dzięki pięknym białym kwiatostanom, ale również dzięki drobnym gałązkom wyrastającym z pnia z żywo zielonymi, bez brzydkich przebarwień powodowanych przez szrotówka kasztanowcowiaczka. Dalej droga wiedzie nad brzeg malowniczego stawu, gdzie rośnie jeszcze jeden bardziej rozłożysty okaz tego gatunku. Możemy go podziwiać spoglądając w prawo, z jednego z dwóch zbudowanych na stawie pomostów (52,009055N; 17,595915E). Dotrzemy do niego skręcając z drogi publicznej, biegnącej przez las pomiędzy miejscowościami Biały Dwór i Potarzyca, w prawo w drogę leśną prowadzącą do miejscowości Szymanów.

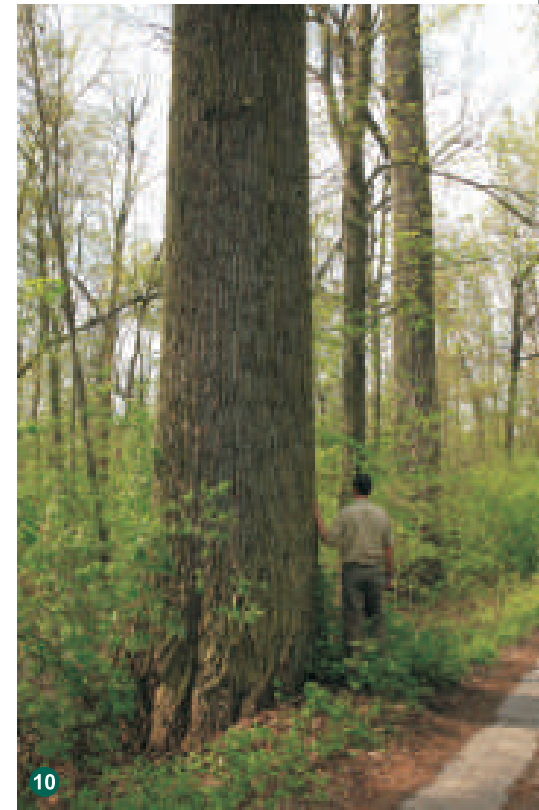


28

W miejscowości Góra

Okolice miejscowości Góra obfitują w podmokłe liściaste lasy łąkowe, w których królują olsze czarne i jesiony wyniosłe. Mieszkańcom miejscowości na pewno dobrze znana jest zbudowana z płyt betonowych droga prowadząca ze środka miejscowości na północ aż do kanału Obry, która pozwala dostać się suchą stopą do kompleksu takich właśnie lasów. Okoliczne łągi same w sobie niezwykle ciekawe są poza kilkoma leśnymi drogami dość trudne do przebycia. Warto jednak przejść kilkaset metrów by zobaczyć tą rodzimą dżunglę, a przy okazji kilka obcego pochodzenia topól. Topole **10** tworzą, aleje wzdłuż drogi tuż za mostkiem nad kanałem Obry. Zapewne jak to zwykle bywa u tego gatunku nie są to szczególnie stare okazy, jednak największe z nich mają imponującą wysokość i przekraczają 520 cm obwodu (51,986465N; 17,353575E).

Niezwykle urokliwe miejsce znajduje się tuż za miejscowością po lewej stronie drogi do Jarczewa. Pomiedzy młodnikiem dębowym, a polami uprawnymi biegnie polna droga, która skręca w lewo do lasu. Wystarczy przejść nią kawałek, by znaleźć się przed wydłużonym oczkiem



10



11



12

wodnym tworzonym przez przepływający tam-
tędy ciek. Oczko otoczone jest urozmaiconą
ścianą lasu, którą tworzą między innymi strze-
liste świerki, tworząc specyficzną atmosferę
tego miejsca. Cennym elementem przyrod-
niczym rosnącym północnym krańcu oczka
jest kwitnąca na białą (kwiecień/maj) jabłoń
płonka. Chcielibyśmy jednak zwrócić uwagę
na nadzwyczajnie malowniczą grupę dębów
szypułkowych **11**, do których dotrzemy idąc
kilkadziesiąt metrów na północ (51,973755N;
17,352733E). Ich walorem nie są wysrubowa-
ne grubości, ale niezwykle, dobrze widoczne
dzięki niskiemu i niezbyt gęstemu podszytowi
rozłożyste korony. Można się poczuć, jak w go-
tyckiej katedrze, w której ze strzelistych ko-
lumn tworzonych przez pnie wyrasta sklepie-
nie złożone z poskręcanych wydłużonych ko-
narów.

Jeżeli jesteśmy w okolicy w porze, gdy drzewa
nie mają liści lub dopiero zaczynają się roz-
wijają możemy poszukać w tym samym kom-
pleksie leśnym kwitnących okazów, zimo-
zielonej liany, bluszczu pospolitego. Pnącze,

które znamy, jako niepozorną roślinę doniczkową, w naturze dzięki korzeniom przybyszowym potrafi
wspiąć się na wysokość kilkunastu i więcej metrów (niekiedy 20-30 m) wykorzystując, jako podporę
drzewa. W okolicznych lasach są to zwykle dęby. Trzy dęby **12**, na których pnący się bluszcz osiągnął
tak imponujące rozmiary rosną nieopodal skrzyżowania dróg publicznych (asfaltowych) przebie-
gających przez las pomiędzy Górą, a miejscowością Łobzowiec. Wystarczy przejechać 200-300 m
od skrzyżowania w kierunku miejscowości Parzęczew, by obejrzeć pnącza o pędach grubszych od rę-
ki (51,957988N; 17,357621E). Niech naszą wyobraźnię pobudza fakt, że bluszcz pospolity potrafi
osiągnąć wiek 400 lat. Bluszcz pospolity został objęty ochroną prawną.

Jarząb brekinia


Wśród gatunków roślin znajdujących się pod och-
roną niewiele jest gatunków drzew. W Nadleśni-
ctwie Jarocin występuje tylko jeden taki gatunek –
jarząb brekinia. Brekinie na naturalnych stanowi-
skach możemy zobaczyć w liściastych lasach
grabowo-dębowych m.in. w uroczysku Budy po-
łożonym pomiędzy miejscowościami Parzęczew,
Łobzowiec, Stara Cerekwica (leśnictwo Góra),
a także w uroczysku Potarzyca położonym po-
między miejscowościami Suchorzewko, Szyna-
nów, Wyrębin. Podziwiając dąbrowy tzw. Płyty
Krotoszyńskiej warto zwrócić uwagę na ten rzadki
gatunek. Wśród licznych dębów, grabów, lip, klo-
nów osiagającą w tych dwóch wielkich komplek-

sach leśnych liczebność ok. 100 owocujących
osobników brekinie poznamy po łuszczącej się
niezbyt głęboko spękanej korze, skórzastych kła-
powanych liściach i wielkości ok. 1 – 1,5cm jasno-
brązowych owocach. Brekinia często rośnie rów-
nież wśród krzewów na okrajkach lasu. Owoców
tego gatunku nie wolno zbierać bez pozwolenia
służb ochrony przyrody. Owoce zbiera się często
z wykorzystaniem technik alpinistycznych. Nawet
najstarsze osiagające wiek ok. 150 lat brekinie
nie dorastają do szczególnie okazałych rozmiarów.
Najgrubsze drzewo tego gatunku w naszej
okolicy rośnie przy drodze leśnej w uroczysku
Potarzyca (51,877418N; 17,399297E). **29**



Dęby w uroczysku Dębno i Nowe Miasto

Jeden z najcenniejszych przyrodniczo obszarów Wielkopolski rozciąga się pomiędzy miejscowością Nowe Miasto nad Wartą i Pogorzelicą. Obszar będący mozaiką leśnych siedlisk łąkowy, grądowych, łąk, szuwarów i kilkudziesięciu starorzeczy położony na południowym brzegu Warty obfituje w drzewa o imponujących wymiarach.

Przeważają dęby szypułkowe. Ponad 70 okazów tego gatunku objęto na tym terenie ochroną pomnikową. Najciekawszym pod tym względem miejscem w okolicach Nowego Miasta nad Wartą jest zachodni brzeg starorzecza „Starucha Nowomiejska” (52,094444N; 17,347222E) . Swoją sędziwy wiek i dobry stan zdrowotny rosnące tam





9

dęby zapewne zawdzięczają sąsiedztwu starorzecza. Drzewa mają żywe, rozłożyste korony i w latach urodzaju obficie owocują. Teren stanowi doskonale siedlisko lęgowe dla licznych gatunków ptaków, w tym tak rzadkich i ciekawych jak zimorodek. Drogi leśne odchodzące na północ od asfaltowej drogi pomiędzy Nowym Miastem nad Wartą, a Wolicą Kozią nadają się doskonale do pieszych i rowerowych wycieczek po tym terenie. Jedna z nich przebiega przez środek starorzecza Starucha Nowomiejska i nawet przy średnich stanach wód umożliwia przedostanie się z jednego brzegu starorzecza na drugi. Lista walorów przyrodniczych tego miejsca jest bardzo długa. To co na pierwszy rzut oka odróżnia ten teren od dominujących w Wielkopolsce suchych i świeżych siedlisk to bogate, wysokie runo i liczne pnącza, gęsto oplatające krzewy i wspinające się na pnie drzew.

Dębno to niegdyś znacząca miejscowość o bogatej przeszłości, z licznymi zabytkami kultury materialnej, obecnie jest niewielką, cichą wsią, przez którą prowadzą liczne szlaki turystyczne. Walory krajobrazowe okolicy podnosi rzeźba terenu. Nazwa miejscowości Dębno jest nieprzypadkowa.

Wyjątkowe wymiary, bo aż 677 cm obwodu osiągnął dąb szypułkowy **8a** rosnący przy wyjeździe z miejscowości w kierunku Radlińca (52,097405N; 17,479757E). Niedawno obłamały się od pnia dwa olbrzymie konary. Drzewo nadal jest jednak żywe, a w 2008 roku stwierdzono, że wielkie próchnowisko wewnątrz pnia zasiedlała pachnica dębowa – rzadki i chroniony dyrektywą unijną owad. Nazwa kilkucentymetrowego chrząszcza pochodzi od dość silnego, piżmowego zapachu wydzielanego przez samce. Zaledwie kilka metrów od ogromnego dębu rośnie buk zwyczajny **8b** o obwodzie 268 cm i gładkiej stosunkowo cienkiej korze, którą niestety ktoś uszkodził usiłując wykonać „pamiątkowy” napis. W tym ciemnym i przyjemnie chłodnym w środku lata miejscu, w zasadzie nie ma roślin runa, a dno lasu pokrywa dość gruba warstwa liści.

Dwa kolejne nieco młodsze, ale także okazałe pomnikowe dęby rosną nad starorzeczem Starucha Dębińska na skraju łąki położonej na północ od rezerwatu faunistycznego Dębno nad Wartą.

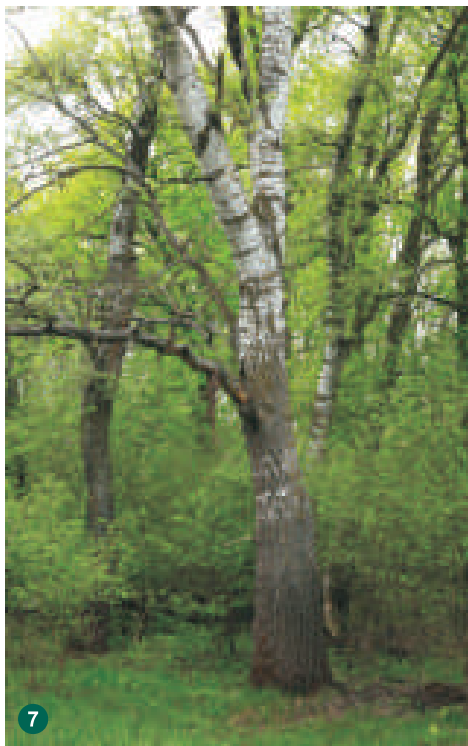


8a



8b

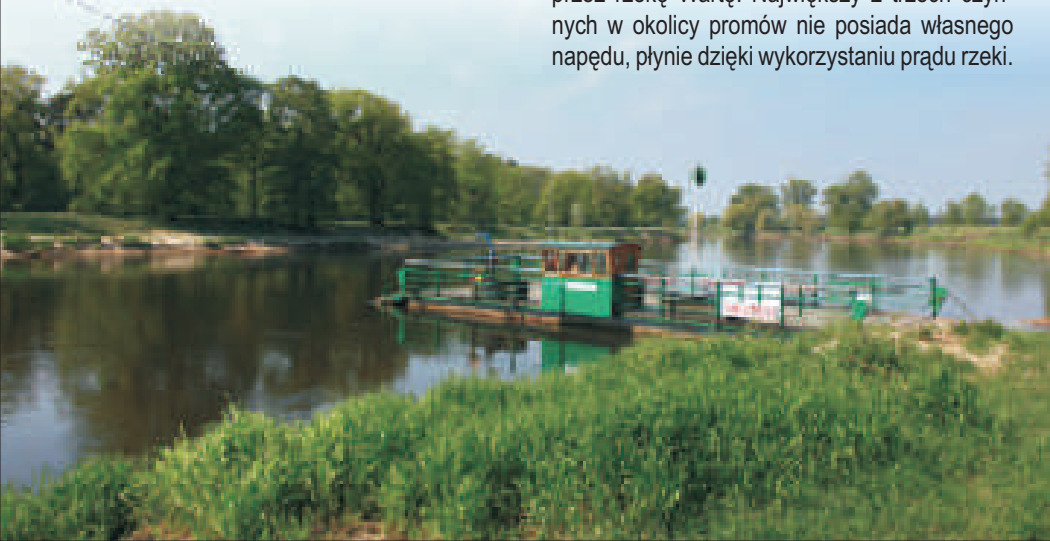
Coraz to radszym gatunkiem występującym w lasach jest topola biała, tworząca niekiedy mieszańce o cechach pośrednich z topolą osiką. To wyjątkowo dekoracyjne drzewo o białej, białoszarej korze, z charakterystycznymi „spękaniem” tzw. przetchlinkami w kształcie rąbów. Młode pędy i spód ciemnozielonych liści pokrywa biały filcowaty kutner. Drzewa tego gatunku, jako naturalny składnik łągów, bielą się wzdłuż brzegów Warty, a także rozsiewają się wzdłuż wałów przeciwpowodziowych. Proponujemy będąc przy przeprawie promowej przez rzekę Wartę w Dębnie, przespacerować się dróżką leśną biegnącą wzdłuż Warty w kierunku mostu kolejowego. Po prawej stronie drogi dostrzeżemy niewielką lukę pozbawioną drzew, a na jej wschodnim skraju kępę białodrzewu. Obwód pnia jednej z grubszych topoli wynosi 279 cm (52,107323N; 17,484093E). 7



Uroczysko Franciszków, Uroczysko Warta i dąb August

Obszar obiektu o tradycyjnej nazwie Uroczysko Warta obejmuje kompleks leśny położony w widłach rzeki Warty i Lutni, na wschód od Nowego Miasta nad Wartą. Najcenniejszy przyrodniczo fragment objęty jest ochroną rezerwatową. Rezerwat „Czeszewski Las” o pow. 222,62 ha,

powstał w miejscu, gdzie w 1907 roku utworzono pierwszy w Wielkopolsce rezerwat przyrody. Na odwiedzających Uroczysko czeka szereg atrakcji nie tylko związanych z powszechnie znanymi walorami przyrodniczymi. Pierwsza to przeprawa promem „Nikodem” przez rzekę Wartę. Największy z trzech czynnych w okolicy promów nie posiada własnego napędu, płynie dzięki wykorzystaniu prądu rzeki.



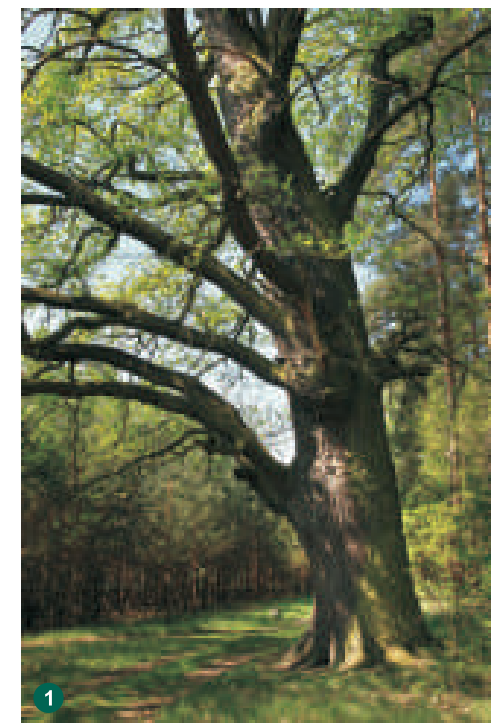




Przez Uroczysko poprowadzono kilka ścieżek edukacyjno-przyrodniczych. Jedna z nich rozpoczyna się tuż za przeprawą promową przy liczącej 44 drzewa grupie pomnikowych dębów szypułkowych ③ (52,141111N; 17,510833E). Pięć olbrzymów rosnących pomiędzy głazem upamiętniającym pobyt Henryka Sienkiewicza w Czeszewie, a starorzeczem Mała Starucha to tzw. Kolosy Sienkiewicza. Na ścieżce wiodącej do najgrubszego mającego ponad 6 metrów obwodu drzewa zobaczymy także ogromnych rozmiarów powoli zasiedlany przez inne rośliny wywrot. Najstarszy spośród dębów obsiał się rok po końcu panowania w Polsce dynastii Jagiellonów, jego wiek szacuje się na 438 lata. Kolejna grupa pomnikowa w tym miejscu liczy aż 34 drzewa ③. Imponują zarówno grubością, jak i wysokością. Kilka z drzew zasiedlał w przeszłości, a kilka nadal zasiedla ogromna kózka – kozioróg dębosz. Ciemnobrązowy owad o długości dochodzącej prawie do 6 cm i tak samo długich, albo jeszcze dłuższych (samce) czułkach, którego larwy w żywych dębach wygrzają grubsze niż palec korytarze. Przy odrobinie szczęścia w różnych miejscach uroczyska można spotkać dorosłego owada, przy czym prawdopodobieństwo rośnie po zmierzchu. Jeżeli komuś ta sztuka się nie powiedzie może odwiedzić znajdujący się tuż przy promie na drugim brzegu rzeki Warty Ośrodek Edukacji Leśnej Nadleśnictwa Jarocin (ul. Szkolna, Czeszewo; N;E), gdzie znajduje się wykonany z oddaniem detali model owada w skali 3:1. Odpoczywając na pobliskim polu biwakowym warto zwrócić uwagę na kolejną pomnikową grupę liczącą 5 dębów, z których jeden również padł ofiarą kozioroga. To tak zwane Dęby Wojewodów (52,142500N;17,507222E) ② nazwę dla upamiętnienia miejsca, gdzie Wojewoda Kaliski i Wojewoda Poznański w 1994 roku podpisali rozporządzenie o utworzeniu Żerkowsko Czeszewskiego Parku Krajobrazowego o powierzchni 15640 ha w sercu, którego leży Uroczysko Warta. Przyglądając się poszczególnym okazom z tego wielkiego skupiska pomnikowych drzew dostrzeżemy duże zróżnicowanie ich pokroju i kształtów. Będąc na drugim brzegu Warty poznajmy „Augusta” (52,152778N; 17,502500E) ①, do którego dojdziemy idąc drogą na skraju wielkiego ponad 5000 hektarowego kompleksu leśnego położonego na północ od Czeszewa. Mieszkańcom Czeszewa jest on doskonale znany chociażby

ze względu na zbudowaną nieopodal dębu przez pana Józefa Stachowiaka w podzięcie za pontyfikat papieża Jana Pawła II kapliczkę Matki Boskiej. „August” jest bez wątpienia dębem szypułkowym, wiemy to na pewno dzięki co jakiś czas pojawiającym się żołędziom na długich szypułkach. Jeszcze kilka lat temu „August” omyłkowo widniał na liście 10 najgrubszych dębów bezszypułkowych (gatunku, który dużo rzadziej osiągał tak okazałe wymiary) w polskich lasach. U dębów szypułkowych obwód pnia 545 cm imponuje, ale nie zapewnia miejsca w czołówce. Największym atutem August jest jednak wspólna, rozłożysta, zdrowa korona. „August” za pomnik przyrody został uznany w 1956 roku. Uroczysko Warta podobnie, jak położone na drugim brzegu Lutyni uroczysko Franciszków poza licznymi starodrzewami dębowymi i jesionowymi i wiekowymi drzewami tych dwóch gatunków pozwalają podziwiać również olbrzymie graby, osiki, pakłony, wiąz i wierzby. W pobliżu „starego” mostu na Lutyni, w miejscu, gdzie rzeka rozpoczyna swój bieg przez te dwa uroczyska na skraju bogatego łęgowego drzewostanu z licznymi okazałymi wiązami szypułkowymi, pakłonomi rośnie grab pospolity o rozmiarach rzadko osiąganym przez ten gatunek.

Jego obwód to aż 327 cm ⑤ (52,121320N; 17,518017E). Dla porównania trzeba dodać, że najgrubsze drzewa uznane za pomniki przyrody w Polsce rzadko przekraczają 300 cm obwodu. Szacujemy wiek tego okazu na ok. 160 lat, a nie jest to długowieczny gatunek i sporadycznie dożywa 200 lat. Nabiegi korzeniowe tego olbrzyma przywodzą na myśl egzotyczne drzewa lasów mangrowych, sprawiają że na przekroju obwód falistego pnia przypomina falbankę. Klon polny uważany jest powszechnie za gatunek rzadki. Lasy uroczyska Warta i Franciszków całkowicie zaprzeczają tej opinii, klon polny nazywany też paklonem jest jednym z najliczniejszych drzew, doskonale się odnawiającym i wygrywającym konkurencję z innymi gatunkami. Ponieważ obficie owocuje, będzie można samemu sprawdzić, czy rzeczywiście połowa skrzydła, które po strąceniu z drzewa najpierw swobodnie opadają, a potem kręcą się jak skrzydła helikoptera, obraca się w prawo, a połowa w lewo. Pojedyncze pakłony osiągają wyjątkowe dla tego gatunku wymiary. Uważa się, że drzewo to w naszym kraju rzadko dorasta do pierśnicy (średnica pnia na wysokości 1,3 m od podstawy pnia) 50 cm, a sporadycznie 60-70 cm. Pierśnica okazu, który proponujemy zobaczyć w Uroczysku





to ok. 57 cm (obwód 358 cm) **6**. Dla porównania najgrubsze drzewo odnalezione na terenie Lasów Państwowych w ogłoszonym przez redakcję Przegląd Leśniczego konkursie ma „tylko” 307 cm obwodu. Drzewo jest w doskonałej kondycji i ma wspaniałą koronę. Jak tam dotrzeć? Jadąc z Dębna do Łgowa skręcamy za wiaduktem w lewo i dojeżdżamy gruntową drogą do uroczyska Franciszków. Leśną drogą docieramy do parkingu przed mostem na rzece Lutyni. Dalszą drogę musimy pokonać pieszo w trosce o przyrodę i auto. Musimy wrócić około 700 m drogą do Dębna, a następnie skręcić w kolejną leśną drogę w lewo. Po przejściu kilkudziesięciu metrów znajdziemy się na dużej śródleśnej łące. Idziemy cały czas prosto, w pewnym momencie po lewej stronie zaczyna się las, a po prawej na środku łąki rośnie kępa drzew. Kiedy dojdziemy do końca łąki wchodzi do lasu, w którym po prawej stronie będzie wzniesienie przypominające niewielki wał. Po przejściu kilkudziesięciu metrów tym wałem wypatrujemy luki w drzewostanie, na skraju której rośnie nasz klon (52,117642N; 17,514260E). Czy warto tak się męczyć, by zobaczyć jedno drzewo? Warto! Zaręczamy, że cała wycieczka zachwyci, bo to niepowtarzalny teren.



Głazy narzutowe

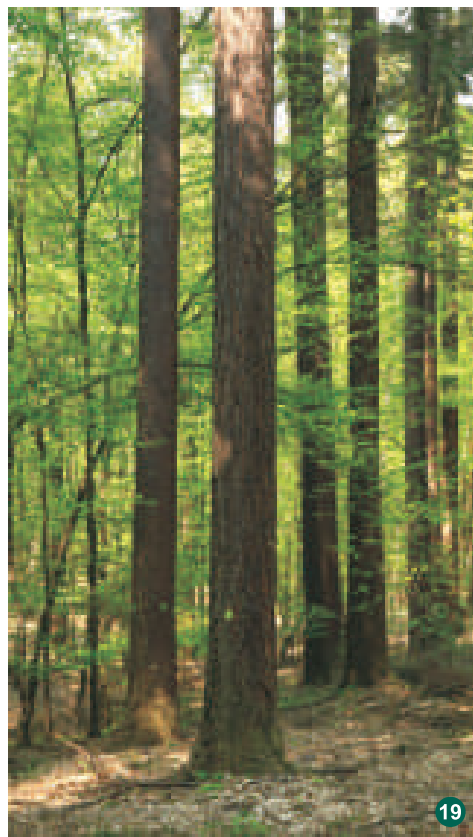
Planując wycieczkę po okolicach Jarocina warto zobaczyć najwyższe drzewo iglaste w naszej okolicy – daglezie zieloną. Korony daglezi górują nad kompleksem leśnym leżącym pomiędzy Cielczą a Jarocinem, są widoczne, gdy jedziemy drogą nr 11. Kępa daglezi w tym 2 drzewa uznane za doborowe (najcenniejsze drzewa, z których pozyskuje się szyszki z wykorzystaniem technik alpinistycznych) rośnie przy leśnej drodze pomiędzy osadą Piaski a linią kolejową do Poznania. Ich wysokość zmierzył w 2008 roku szyszkarz, który wszedł na jedno z drzew, by ocenić urodzaj szyszek. Już wtedy miało ono ponad 45 metrów (dla porównania krzyż na kościele Ojców Franciszkanów w Jarocinie sięga 37 metrów). Niczym są jednak wymiary naszej daglezi przy drzewie, które rosło w Ameryce Płn. i osiągnęło wysokość 117 metrów. Obwód

drzewa widocznego na zdjęciu wynosi 312 cm (51,986822N; 17,471598E) **13**. Drzewo przybyło do Polski na początku XIX w. i poza ogrodami i parkami, było sadzone na niewielkich powierzchniach w lesie. Niewielki, ale uznany za wartościowy drzewostan tego gatunku tzw. wyłączony Wilkowyi **19** (51,995278N; 17,516667E).

Kilkadziesiąt metrów obok, na skraju lasu znajdziemy, kępę dębów szypułkowych **18**. Jak do nich dotrzeć? Jadąc drogą krajową z Jarocina do Żerkowa, w miejscowości Annopol, przed widocznym po obu stronach drogi kompleksem leśnym skręcamy w lewo. Droga aż do samego lasu prowadzi między zabudowaniami wsi, ulica Leśna. Obranie odpowiedniego kierunku będzie łatwiejsze, jeżeli uda nam się dostrzec górujące nad innymi drzewami stożkowate korony



13



19



18



daglezi. Do dębów dotrzemy po kilku minutach jazdy południowym skrajem lasu.

Dojrzały drzewostan wejmutkowy (51,976613N; 17,451212E) **15**, gatunku podobnie jak daglezia pochodzącego z Ameryki Płn. to rzadkość. Sosna wejmutka mimo, że jest gatunkiem obcym ma mnóstwo wrogów tj. myszy, zwierzyna płowa i choroba grzybowa tzw. rdza pożeczkowo-wejmutkowa, która praktycznie uniemożliwia sadzenie wejmutki w ogrodach. Zobaczyć ten absolutnie nietypowy w lasach drzewostan możemy skręcając w prawo z drogi Jarocin – Jaraczewo, na wysokości drogi do Roszkowa. Ponieważ cała

okolica jest ciekawa i może dostarczyć wielu estetycznych doznań proponujemy, dochodząc do drzewostanu wejmutkowego skręcić w lewo. Zobaczymy nieco wilgotniejsze tereny porośnięte wielkimi paprotnikami – orlicą często przekraczającą 1,5 metra wysokości. Jeżeli uda nam się dotrzeć do rozwidlenia drogi po przejściu kilkudziesięciu metrów prawą jej odnogą dotrzemy do kilku jodeł pospolitych bardzo rzadko sadzonych w lasach środkowej Wielkopolski (51,980462N; 17,447217E). Najgrubsza z nich ma obwód 177 cm. **14**



Przejeżdżając drogą z Jarocina do Jaraczewa warto też zobaczyć dwa głazy narzutowe – pomniki przyrody nieożywionej (51,969142N; 17,471557E) **16**. Są tak blisko drogi, że widać przejeżdżające samochody. Wystarczy zatrzymać się koło szlabanu na leśnej drodze przy rozwidleniu dróg w kierunku Jaraczewa i Noskowa. Skrócić w równoległą do szosy drogę w lewo i na pewno nie przeoczymy jednego z dwóch głazów. Drugi znajduje się bliżej szosy, a prowadzi do niego kilkunastometrowa ścieżka (51,968900N; 17471690E) **17**. Kamienie księcia Radolina, w najszerszym miejscu mają około 4,5 metra, ale można sądzić, że znakomita ich

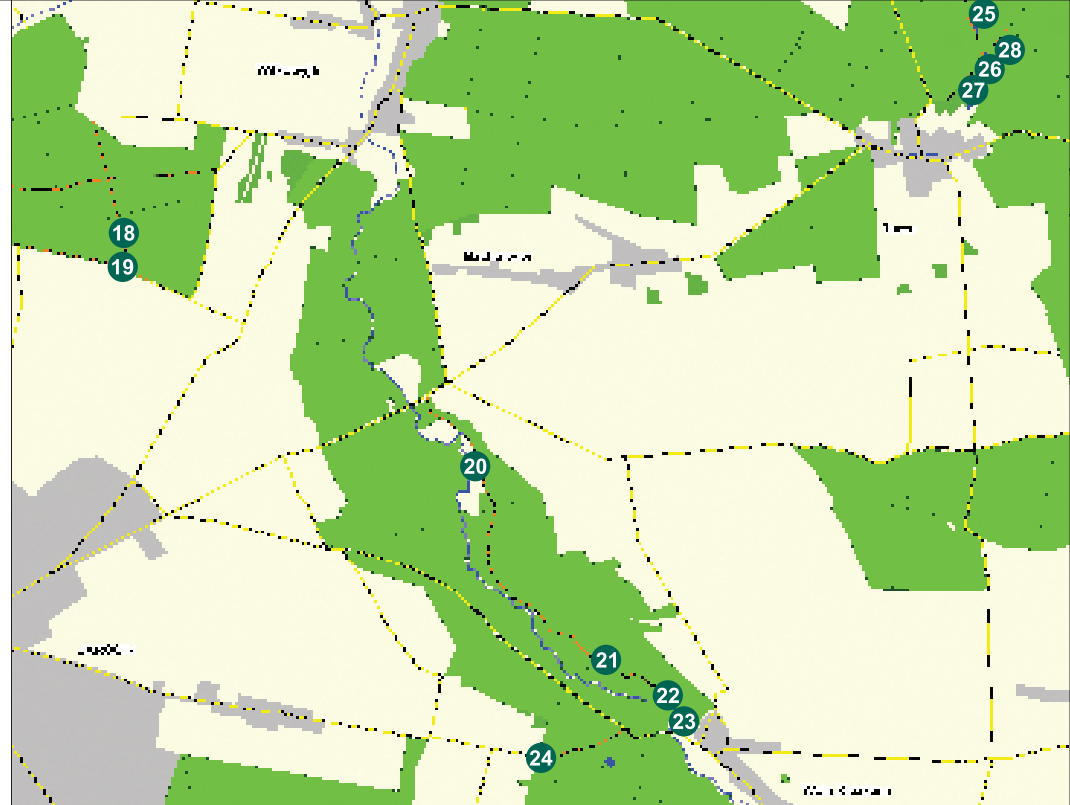
część tkwi w ziemi. Legenda głosi, że zamieniony w kamień książę Radolin „W chwili gdy zamierzał zboczyć z głównej drogi w las, wypadł na niego ogromny wilk i ludzkim głosem napomniął, że nie godzi się w noc wigilijną zabijać jakiegokolwiek stworzenia. Strzelba wypadła myśliwemu z ręką, a on i jego koń zamienili się w dwa głazy narzutowe.” Kamień znajdujący się nieco bliżej szosy wystaje wyżej nad powierzchnię ziemi (ok. 1 m), ma wydłużony kształt i siodlaste wgłębienie na środku, przy odrobinie wyobraźni przypomina tułów konia. Nadziemne części głazów mają odpowiednio 1210 cm i 1050 cm obwodu. Za pomnik przyrody nieożywionej uznano je w 1956 roku.



16



17



LEGENDA **8** – pomnik przyrody

18 – 28 ▲ ▼ 29

